

**dr Sylwia Jaskuła**

PEDAGOGIUM Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Warszawie

## **Ewaluacja versus akredytacja – dwa światy w jednej przestrzeni**

### **Wstęp**

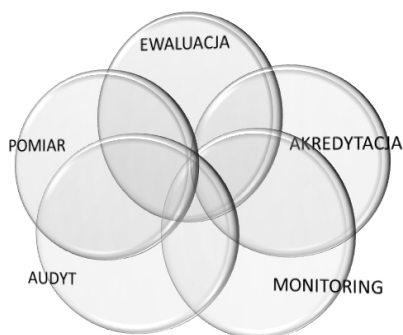
Współczesna praktyka systemu ewaluacji oświaty wprowadzona rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. o nadzorze pedagogicznym w sposób szczególny wdraża ewaluację w realia współczesnej rzeczywistości szkolnej. We wspomnianym dokumencie pojawia się ona jako forma nadzoru pedagogicznego, obok kontroli i wspomagania (§ 6), podzielona na ewaluację wewnętrzną i zewnętrzną. Niestety w wymiarze metodologicznym ewaluacja ta zbliża się do akredytacji w sposób naruszający tożsamość tej pierwszej. Zarówno jedna, jak i druga metoda diagnostyki jest i zapewne powinna być stosowana w praktyce edukacyjnej, nieodzowna jest jednak przy ich używaniu świadomość istotnych różnic pomiędzy nimi. Dzisiejsza praktyka polskiej szkoły zdaje się pomijać owe dysproporcje, co prowadzić może do niewykorzystania we właściwy i pełny sposób walorów ewaluacji, która nie powinna być redukowana do kontrolnych strategii akredytacji, audytu czy monitoringu.

### **Edukacyjna przestrzeń ewaluacji**

Choć korzenie ewaluacji sięgają edukacji zarówno w Polsce, jak i na świecie, to w polskiej rzeczywistości spopularyzowała się ona na szerszą i zinstytucjonalizowaną skalę głównie poprzez wykorzystywanie funduszy europejskich i związaną z tym koniecznością stałego monitorowania, oceny i jednocześnie stałego podnoszenia jakości programów współfinansowanych ze środków przyznawanych z Unii Europejskiej. Już w 1999 r. rozporządzenie Rady Europy z dnia 21 czerwca wprowadziło przepisy ogólne dotyczące funduszy strukturalnych, w tym obowiązek dokonywania ewaluacji trzykrotnie, tj. przed rozpoczęciem, w połowie i po zakończeniu realizacji programu. Tym samym ewaluacja stała się narzędziem okresowej oceny efektywności i skuteczności pomocy strukturalnej Wspólnoty, jak również elementem szacowania trwałości i zgodności projektów w odniesieniu do założonych celów. W ten sposób ograniczono jej funkcje do konkluzywnej i administracyjnej.

W polskiej oświacie próby wprowadzenia ewaluacji do diagnostyki edukacji w szerszym zakresie pojawiły się w latach dziewięćdziesiątych. Wówczas ewaluację zastąpiło mierzenie jakości pracy szkoły, nie do końca jednak spełniając oczekiwania społeczności szkolnej. Obecnie jesteśmy świadkami kolejnej próby wdrażania ewaluacji do współczesnej praktyki szkolnej. Już samo jej wprowadzenie poprzez rozporządzenie o nadzorze pedagogicznym nie zapowiadało przyjaznego przyjęcia przez pracowników szkoły, a zapis o tym, iż będzie ona jedną z form owego nadzoru ostatecznie pozbawiło ją entuzjastów. Niestety te wszystkie początkowe obawy potwierdziła i potwierdza przeprowadzana

obecnie praktyka, którą trudno nazwać ewaluacyjną, przynajmniej w wymiarze, na jaki teoretycznie zasługuje. Działania podejmowane dotychczas w szkołach, wyznaczone wspomnianym tu rozporządzeniem, przez ewaluatorów zewnętrznych, ale i często wewnętrznych, pomijają znaczące funkcje i role ewaluacji, odchodząc w kierunku innych metod diagnostycznych, głównie akredytacji. O ile ewaluacja ma wspólne obszary zarówno z akredytacją, jak i monitoringiem, pomiarem czy audytem, to nie powinno się jej pozbawiać znacznie szerszego charakteru, pomijając jej funkcje np. społeczne, dialogiczne czy demokratyczne.



**Rysunek 1. Współzależność metod diagnostycznych**

Ograniczające i pomniejszające jej rolę i możliwości rozwojowe jest postrzeganie ewaluacji wyłącznie jako metody sprawdzającej stopień spełnienia określonych wymagań w ramach wydzielonych obszarów, tj. traktowanie jej jako narzędzia technokratycznych zabiegów, zapominając, że może ona dokonywać pozytywnych i trwałych zmian w badanych placówkach, przekraczając swym oddziaływaniem ramy programu, który ją wywołał. Przywrócenie tych *pro*-społecznych zadań ewaluacji jako istotnego działania o charakterze rozwojowym powinno być wielokrotnie swoistą strategią *re*-socjalizacji ewaluacji, a więc przywróceniem jej podmiotom społecznym, a nie tylko procedurom i taktyce administracyjnej.

Chociaż ewaluacja jest obecna w polskiej rzeczywistości szkolnej już od wielu lat, wydaje się, iż wiedza na temat jej potencjału, możliwości wykorzystania i dobrych praktyk, zakresu stosowania coraz szerzej rozumianych efektów, wymaga całego czasu poszerzania. Istnieje wielka potrzeba dynamicznego postrzegania ewaluacji w nowych realiach zmian społecznych, jak również potrzeba przeobrażenia myślenia o strategii jej wykorzystywania, czy też o nowym modelu kompetencji społecznych, organizacyjnych i informacyjnych niezbędnych do efektywnego i pełnego jej aplikowania. Dzisiejsza polska szkoła zapomniała, iż badania ewaluacyjne mogą być wykorzystywane do systematycznego badania zalet czy wad zarówno pojedynczego działania, jak i powiązanych w struktury całych grup programów, w kontekście celowej poprawy ich jakości i dynamiki rozwojowej zorientowanej na wsparcie kultury organizacyjnej ewaluowanych działań (funkcja formacyjna ewaluacji), a co więcej powiązań i odniesień do innych jego funkcji, rozumianych w kategoriach pozytywnych skutków społecznych (funkcja społeczna). Dużą stratę z niepełnego wykorzystywania ewaluacji niesie za sobą pomijanie jej funkcji edukacyjnej.

Wydaje się istotne, szczególnie w realiach szkoły, spojrzenie na proces ewaluacji, będący elementem procesu edukacyjnego, w kategoriach pedagogiki społecznej, która to zajmuje się rozwojem poprzez działania instytucjonalne i społeczne. Podstawowe cechy pedagogiki społecznej, tj. wartościowanie, wrażliwość i wyobraźnia społeczna, uczenie myślenia w kategoriach interesu grupowego, stymulowanie współdziałania i wspieranie procesów organizacyjnego i zespołowego uczenia się wskazują na odniesienia i bliskość powiązań z ewaluacją, która z kolei, podobnie jak pedagogika społeczna, powinna pełnić funkcje prakseologiczną (jak działać skutecznie?), profilaktyczną (jak zapobiegać powstawaniu niekorzystnych zjawisk?), kompensacyjną (jak wyrównać braki?), praktyczną (jak wykorzystać w praktyce?), czy wreszcie empiryczną (opartą na badaniach empirycznych). W perspektywie heurystycznej ewaluacja w kategoriach pedagogiki społecznej będzie miała za zadanie wykrywanie nowych zależności rozwojowych, analizę ich uwarunkowań, a nawet dysfunkcji.

Ta nowa perspektywa patrzenia na ewaluację jest szczególnie potrzebna w warunkach społeczeństwa informacyjnego, które proces wartościowania czyni komponentem swego rozwoju. Należy zdawać sobie sprawę, że ewaluacja, oprócz możliwości, jakie tworzy nowa platforma technologii informacyjno-komunikacyjnej, dziedziczy wszystkie negatywne zjawiska towarzyszące temu nowemu typowi społecznemu rozwijającemu się obecnie w Polsce. Z drugiej strony, w warunkach dynamicznych zmian społecznych cywilizacji cyfrowej, obarczonego pierwiastkiem dehumanizacji, ewaluację należy obronić przed technokratycznymi zagrożeniami związanymi z rozwojem społeczeństwa informacyjnego. Perspektywa pedagogiki społecznej przeciwstawia się negatywnym konsekwencjom nieumiejętnego uczestniczenia, analizowania i kierowania nowymi procesami, pokazując metody, cele, funkcje i techniki ewaluacji, jak również wskazując nową hierarchię tych elementów. Współczesna tożsamość ewaluacji, powstała na gruncie edukacji, nie tylko mogłaby, ale nawet wymaga odniesienia do pedagogiki społecznej jako do tej nauki, która sięga po różne potencjały kultury i kapitału społecznego. Patrzenie na proces ewaluacji w kontekście pedagogiki społecznej pozwala w pewnym sensie mówić dzisiaj o wspomnianej już potrzebie resocjalizacji ewaluacji, uwzględniając jej nowe potrzeby, ale i powinności. Ten nowy proces zmierzający do przewartościowania procesów technokratycznego zaangażowania ewaluacji i jej zagubienia w informacyjnej nadprodukcji umownie można określić jako jej *re-ewaluację*, rozumianą jako proces przywracania ewaluacji jej właściwych funkcji rozwojowych, interakcyjnych i społecznych, będących odpowiedzią na pytanie o lepsze jej zastosowanie<sup>1</sup>.

To wszystko możliwe jest tylko w warunkach właściwego rozumienia ewaluacji, posiłkowania się zarówno sprawdzonymi strategiami badań, jak i interaktywnymi, otwartymi sposobami postrzegania, rozumienia, przeżywania i komunikowania się ludzi, środowisk i kultur. Proces rozwoju ewaluacji, jej potencjału i zastosowania zostanie istotnie zablokowany, gdy jej rola, w mniej lub bardziej ukryty sposób, sprowadzana będzie do innej strategii diagnostyki społecznej, jaką jest potrzebna, ale odmienna w swych funkcjach akredytacja.

<sup>1</sup> S. Jaskuła, *O potrzebie re-ewaluacji w społeczeństwie nadmiaru informacji* [w:] *Ewaluacja programów operacyjnych – konteksty, dylematy, praktyki*, (red.) K. Kasprzyk, Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, Toruń 2010.

## **Ewaluacja a akredytacja**

Podpisanie deklaracji bolońskiej w czerwcu 1999 roku przez ministrów edukacji 29 krajów europejskich, mającej charakter listu intencyjnego i wielostronnego zobowiązania do harmonizacji systemu edukacji w swoich krajach, rozpoczęło dążenia do przywrócenia Europie właściwego miejsca na światowej mapie edukacji. Wprowadzenie w życie idei Europejskiej Przestrzeni Edukacyjnej skutkowało podjęciem przez Polskę zadań i zobowiązań dotyczących ujednoczenia systemu kształcenia, jak również podnoszenia jego jakości w zakresie szkolnictwa wyższego w gronie państw – sygnatariuszy.

Jedną z konsekwencji tych zobowiązań było powołanie w Polsce Państwowej Komisji Akredytacyjnej, która to w początkowych latach swojej działalności ustaliła obowiązujące na poziomie szkolnictwa wyższego standardy kształcenia. Tym samym rozpropagowano ideę akredytacji, jako jednej z metod diagnostyki, będącej elementem nadzoru nad szkolnictwem wyższym. W polskich realiach i dotychczasowych doświadczeniach rozumienie akredytacji związane jest z postrzeganiem jej jako posiadanie uprawnień do prowadzenia konkretnych działań, zgodnie z normami jakości określonymi przez agencję ds. akredytacji. Akredytacja nie jest system rankingowym, daje jedynie informację (pewność), że program lub instytucja spełnia ustalone standardy jakości. Zdecydowanie rzadziej akredytacja jest postrzegana jako proces samodoskonalenia się i ciągłych poszukiwań sposobów nie tylko sprostania standardom, ale również zwiększenia jakości edukacji i szkoleń.

Mówiąc o standardach jakości, które stanowią istotę działań akredytacyjnych, należy pamiętać, iż są one ustalane przez radę, której członkami są wykładowcy z różnych uczelni, ale mają one charakter ogólny, nie są ustalane w odniesieniu do czynników zewnętrznych i wewnętrznych konkretnej instytucji czy programu. Tak więc już na etapie wstępnego określania i rozumienia pojęcia akredytacji pojawiają się pierwsze istotne różnice w odniesieniu do ewaluacji, która jest (winna być) procesem o charakterze społecznym, dialogicznym, animacyjnym i otwartym. Proces ewaluacji rozpoczyna się wszakże od elementów diagnozy, debaty i dialogu w konkretnym środowisku, stąd też projektowanie ewaluacji jest osadzone w realiach badanego otoczenia, najczęściej z jego bezpośrednim udziałem. Bardzo rzadko możliwe jest przeniesienie ustalonych kryteriów w inne realia, na inne programy czy instytucje. Planowanie akredytacji najczęściej odbywa się poza środowiskiem, w którym dokonywane jest badanie, choć na przebieg wybranych jej faz może mieć pośredni wpływ akredytowana instytucja.

Różne są również cele opisywanych metod. Celem akredytacji jest głównie zbadanie prawomocności działań podejmowanych przez instytucje, natomiast proces ewaluacyjny przede wszystkim dokonuje zmiany w samej instytucji, poprzez uczenie się organizacji jako konkretnego podmiotu, jak i pracujących w niej osób. Cele stawiane ewaluacji i akredytacji na niektórych obszarach i w niektórych przypadkach mogą pokrywać się, tak jak w przypadku diagnozy, która jest elementem obu działań.

Sam przebieg akredytacji jest w swojej istocie odmienny od badania ewaluacyjnego. W pierwszym przypadku chodzi o sprawdzanie spełniania norm według określonych i ujednoczonych standardów, w drugim głównie o organizację

uspołecznionego procesu w celu zdobycia informacji, która może być wykorzystana do podejmowania decyzji edukacyjnych. Decyzje te mogą dotyczyć kontynuacji, zamknięcia lub modyfikacji istniejącego programu lub zaplanowania i ewentualnego rozpoczęcia nowego programu. Ale w obu przypadkach ma on charakter planowy, odwołując się do metod i technik z zakresu nauk społecznych.

W przypadku ewaluacji często brak możliwości dokonywania porównań wyników badania ze względu na jej zindywidualizowany charakter, uwzględniający czynniki zewnętrzne i wewnętrzne badanego programu lub instytucji. Sam proces z założenia nie aspiruje do porównywalności wyników, w przeciwieństwie do akredytacji. Istnieją jednak sytuacje, w których oczekuje się od badań ewaluacyjnych dokonywania zestawień danych w pewnych możliwych do określenia zakresach. Stąd też od akredytacji głównie oczekuje się określenia oceny w celu podjęcia decyzji, dotyczącej udzielenia zgody bądź odebrania uprawnień na prowadzenie działalności dydaktycznej. Jest to równoznaczne z wydaniem decyzji dotyczącej kontynuacji lub zamknięcia działania edukacyjnego. Efektem końcowym ewaluacji jest z kolei doświadczenie i pozyskanie kompetencji powstałych w wyniku interaktywnego procesu uczenia się oraz zdiagnozowana wartości ewaluowanego działania. Dodatkowym rezultatem ewaluacji jest przedstawienie informacji i rekomendacji w celu podjęcia decyzji służących zainicjowaniu konkretnych działań i programów. Obie te metody badawcze oceniają, szacują, określają wartości programów i działań, będąc jednocześnie systematycznym badaniem zalet lub wad jakiegoś programu, dążąc do podjęcia decyzji w celu jego modyfikacji, kontynuacji lub zamknięcia.

Efekty zawarte są w raportach, które są elementami zarówno akredytacji, jak i ewaluacji, z tym, że w pierwszym przypadku mamy do czynienia ze ściśle określoną strukturą i procedurą opracowywania dokumentu, zaś w drugim raport dopasowany jest do potrzeb odbiorcy, zgodnie z charakterem i modelem badania.

**Tabela 1. Wspólne i rozdzielne obszary akredytacji i ewaluacji**

Etymologia określić	AKREDYTACJA		EWALUACJA
	z franc. <i>accréditer</i> - „uppełnomocnić”; udzielenie pełnomocnictwa		z ang. <i>valuation</i> - „wartościowanie”
Istota	proces sprawdzania stopnia realizacji formalnie określonych standardów dla danej instytucji lub programu		uspołeczniony proces zmierzający do określenia wartości danego obiektu lub działania według przyjętych kryteriów w celu jego udoskonalenia, lepszego rozumienia i rozwoju
Główne cele	uprawomocnienie	diagnostyka	uczenie się, zmiana
Główne funkcje	biurokratyczna	pragmatyczna, rozwojowa	rozumiejąca
Charakter	klasyfikacyjny, respektowanie ustalonej i zamkniętej skali ocen	użyteczny, który ma przede wszystkim wspomagać konkretnych odbiorców w konkretnej sytuacji, a także wywoływać pozytywne zmiany i poprawiać jakość zarówno bieżących, jak i przyszłych, analogicznych działań	elastyczny, kontekstualna i relatywna skala ocen

Podjęcie do procesu badania	dyscyplinowanie i kontrola	jasno określona procedura diagnostyczna i badawcza	interaktywność i negocjacyjne podejście do procesu badania (wzajemne oddziaływanie badacza i badanego), będącego jednocześnie szeroko rozumianym procesem uczenia się
Planowanie	poza środowiskiem akredytowanej instytucji	uspołecznione pośrednio (z udziałem przedstawicieli współpracujących instytucji)	w środowisku ewaluowanej instytucji
Typowy przebieg	sprawdzanie spełniania norm według określonych i ujednoczonych standardów	planowanie przebiegu odwoływanie się do metod i technik z zakresu nauk społecznych	organizacja uspołecznionego procesu w celu zdobycia informacji, która może być wykorzystana do podejmowania decyzji edukacyjnych; decyzje te mogą dotyczyć kontynuacji, zamknięcia lub modyfikacji istniejącego programu lub zaplanowania i ewentualnego rozpoczęcia jakiegoś nowego programu
Porównywalność wyników	pożądana	porównywalność w wybranych zakresach	często brak możliwości dokonywania porównań, ze względu na indywidualny charakter ewaluacji, uwzględniający czynniki zewnętrzne i wewnętrzne badanego programu lub instytucji
Raport końcowy	ściśle określona struktura i procedura	raportowanie w wydzielonych zakresach i wybranych grupach	dopasowanie do potrzeb odbiorcy
Efekt	określenie oceny badanemu programowi w celu podejmowania decyzji	oszacowanie, określenie wartości, systematyczne badanie zalet lub wad jakiegoś programu	doświadczenie i kompetencje powstałe w wyniku interaktywnego procesu uczenia się oraz zdiagnozowana wartość ewaluowanego działania, przedstawienie informacji i rekomendacji
Wykorzystanie wyników	udzielenie zgody bądź odebranie uprawnień na prowadzenie działalności dydaktycznej, co jest równoznaczne z wydaniem decyzji dotyczącej kontynuacji lub zamknięcia działania edukacyjnego, w szczególnych wypadkach (w przypadku oceny warunkowej) wyznaczenie czasu na poprawę działania	podjęcie decyzji w celu modyfikacji, kontynuacji, zamknięcia programu	podjęcie decyzji w celu zainicjowania działań i programów

Bardzo trudno jednoznacznie wskazać „twarde” różnice pomiędzy ewaluacją a akredytacją z tego względu, że obie te metody na wielu poziomach mają wspólne obszary. W niektórych przypadkach mogą one całkowicie pokrywać się. Może dlatego tak często dochodzi do mylenia tych metod, mieszając ich istotę, cele i funkcje. Tabela 1. jest próbą i jednocześnie propozycją będącą przyczynkiem do szerszej dyskusji, wskazania różnic i podobieństw ewaluacji i akredytacji w wybranych obszarach. Jej istotą nie jest proste rozróżnianie, czym jest ewaluacja, a czym akredytacja, ani też wartościowanie, która z metod jest lepsza, bowiem obie są tak samo potrzebne i przydatne, ważna jest świadomość, że służą one innym celom i pełnią często odmienne funkcje.

## **Zakończenie**

Na pewno jedną z kluczowych kwestii w celu szerszego wprowadzenia ewaluacji do praktyki szkolnej staje się upowszechnienie jej właściwego rozumienia, idei, znaczenia, standardów czy systemu oceny, jak również możliwość jej przeprowadzenia oraz praktycznego wykorzystania wyników. Pełna wiedza i świadomość zachodzących zmian społeczno- gospodarczych oraz szans i zagrożeń pojawiających się wraz z rozwojem nowego ładu społecznego pozwoli na podjęcie adekwatnych i skutecznych działań prorozwojowych. Musimy zdawać sobie sprawę, że współcześnie coraz częściej ewaluacja w realiach polskiej szkoły gubi się w chaosie dokumentacyjnym i sprawozdawczym, czego konsekwencją może być jej alienacja, a z drugiej strony nadprodukcja pewnych form diagnostycznych określanych mianem ewaluacji. Ewaluację poddajemy dzisiaj komercjalizacji, biurokratyzacji i formalizacji, instytucjonalnym i urzędowym wymogom, które stwarzają zagrożenie jej dehumanizacji, a więc zaprzeczenia samej jej istoty. Już dzisiaj zadajemy sobie pytanie, czemu służyć będzie chociażby wielość raportów ewaluacyjnych nieodnoszących się do żadnych pogłębionych i przyszłościowych elementów strategii rozwojowych systemu edukacji. Z drugiej strony współczesny rozwój społeczny niesie wielkie wyzwania, ale i zagrożenia procesu ewaluacji przejawiające się w wartościowaniu poza kontekstem, człowiekiem czy społecznością.

Dlatego rodzi się ogromna potrzeba ewaluacji uspołecznionej, dialogicznej, ewaluacji jako dyskursu społecznego w warunkach społeczeństwa otwartego, która bada doświadczenia w realnych kontekstach społecznych, dynamice ich zmian, a tym samym wskazuje na jej rozwojowy charakter.